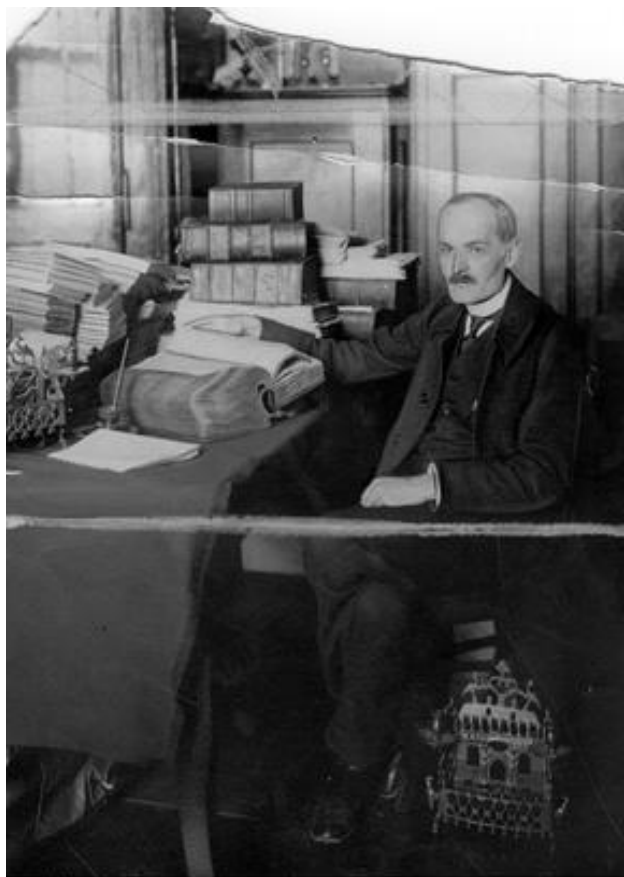


Czy archiwa są ważne?

Działania związane z popularyzacją archiwów i ich zasobu mają na celu udowodnienie ważności tej instytucji w społeczeństwie. Czy więc archiwa są ważne? Aby właściwie zobrazować odpowiedź na to proste pytanie, posłużę się równie prostymi przykładami. Pierwszy dotyczy konieczności dostępu do usług oferowanych przez instytucję archiwum, drugi – związany jest z kosztami pracy archiwisty.

Które instytucje są niezbędne dla obywatela stosunkowo łatwo określić. Wystarczy sprawdzić, które urzędy były czynne 10 listopada bieżącego roku. Sprawdziłem w Opolu. Urząd Miasta i Urząd Wojewódzki, jak również ZUS były zamknięte. Z kolei Archiwum Państwowe – czynne. Czynne były oczywiście także sklepy, w których można kupić zarówno artykuły pierwszej potrzeby, a także te mniej potrzebne, ale to akurat nie jest dziwne – piekarnia zawsze będzie bardziej potrzebna od wydziału komunikacji.



Archiwista Franciszek Jaworski w pracowni archiwalnej. Narodowe Archiwum Cyfrowe, zespół: Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 1-K-732

Konkluzja jest oczywista: archiwa państwowe są ważniejsze od administracji samorządowej, ważniejsze są także od administracji rządowej na poziomie województwa. Są to więc najważniejsze urzędy na poziomie wojewódzkim.

Weźmy teraz pod uwagę koszt pracy archiwisty. W tym przypadku posłużę się wyceną opracowania regestu dokumentu, a więc czynnością typową dla archiwisty zajmującego się zasobem okresu średniowiecza.

Jak donosi [Stadtzeitung. Nachrichten aus Augsburg](#) ([zobacz wersję artykułu w pdf](#)) w nadchodzących latach zostanie opracowanych ok. 1000 dokumentów archiwum kapituły w Augsburgu z lat 1099-1424. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego. Nie są to też pierwsze prace nad tym zasobem. Regesty dokumentów z lat 769-1420 Hochstifts Augsburg zostały [sporządzone w latach pięćdziesiątych przez Walthera Vocka](#).

Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę honorarium, jakie otrzymają autorzy za tę pracę, możemy się jako archiwiści naprawdę dowartościować. Otóż koszt opracowania jednego dokumentu wyniesie... 260 Euro, co w sumie daje kwotę – w przeliczeniu na naszą walutę – ponad jednego miliona złotych wynagrodzenia dla projektu trwającego 3 lata. Nawet w przeliczeniu na jedną osobę z grupy tych, które zajmą się opracowaniem tychże regestów i po odliczeniu kosztów publikacji, będzie to kwota znacząca. A ile takich dokumentów archiwiści w Polsce opracowali i są dostępne online?

Informacja za pośrednictwem: [Archivalia](#) (online 7.11.2014)

Zdaję sobie sprawę z tego, że podane przykłady mogą zostać uznane za tendencyjne, opisujące problem w sposób zobiektywizowany. Jednakże są to autentyczne przykłady z życia, obok których nie można przejść zupełnie obojętnie. Archiwa państwowe ze swoim zasobem są potrzebne społeczeństwu i jest to fakt bezsporny. Poziom wynagrodzeń archiwistów w stosunku do wymaganych kompetencji i poziomu świadczonych pracy (w porównaniu z przypadkami, na ile jest ona czasem wyceniana) jest skandaliczny i to także jest faktem.